

**Sygn. akt: I C 403/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 marca 2017 r. w G.

sprawy z powództwa **J. P.**

**przeciwko T. H.**

**ze skargi pozwanego T. H. o wznowienie postępowania w sprawie IC 69/05**

I. uwzględnia skargę o wznowienie postępowania I C 69/05 Sądu Rejonowego w Gdyni i zmienia zaskarżony wyrok z dnia 14 lutego 2006 r. w ten sposób, że powództwo oddala

II. zasądza od powoda J. P. na rzecz pozwanego T. H. kwotę (...) (pięć tysięcy trzysta trzydzieści pięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

Sygnatura akt: I C 403/16

## UZASADNIENIE

Pozwany T. H. złożył skargę o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 14 lutego 2006r. w sprawie o sygnaturze akt I C 69/05 i wniósł o uchylenie ww. wyroku w całości.

Pozwany zarzucił, iż ww. postępowanie dotknięte było nieważnością, albowiem pozwany został pozbawiony możliwości obrony swoich praw. Zdaniem pozwanego, ustanowienie dla niego kuratora zostało dokonane z naruszeniem art. 144 k.p.c. bez należytego uprawdopodobnienia, że miejsce pobytu pozwanego nie jest znane. Pozwany wskazał, że informacje przekazane sądowi przez powoda w zakresie miejsca zamieszkania pozwanego były nieprawdziwe, a powód doskonale wiedział o rzeczywistym miejscu zamieszkania pozwanego pod adresem G., ul. (...), odwiedzał pozwanego pod tym adresem, a nawet u niego nocował. Nadto, pozwany zaprzeczył, aby kiedykolwiek zawierał z powodem jakąkolwiek umowę pożyczki, a także podniósł, iż przez cały okres znajomości stron to pozwany był osobą lepiej sytuowaną finansowo i nie potrzebował żadnego wsparcia od powoda.

(skarga o wznowienie postępowania k. 2-7)

Powód J. P. wniósł o oddalenie skargi w całości z uwagi na przekroczenie przez pozwanego terminu do jej wniesienia oraz o obciążenie pozwanego kosztami postępowania. Powód podniósł, iż podjął wszystkie możliwe czynności w celu ustalenia miejsca zamieszkania pozwanego dochowując w tym zakresie należytej staranności. Zdaniem powoda, pozwany świadomie i celowo podawał jako swój adres miejsce, w którym nie zamieszkiwał. Nadto, wskazał, że kurator

prawidłowo wykonał swoje obowiązki, podjął czynności zmierzające do ustalenia miejsca zamieszkania pozwanego, a także wniósł o oddalenie powództwa. W ocenie powoda, pozwany nie był pozbawiony możliwości działania i obrony swoich praw, a postępowanie nie jest dotknięte nieważnością. W toku niniejszego postępowania powód argumentował także, że w trakcie postępowania sądowego toczącego się pod sygnaturą I C 69/05 informował pozwanego e - mailowo o postępowaniu, co oznacza, że pozwany uchybił terminowi do wniesienia skargi.

(odpowiedź na skargę k. 76-81)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 30 grudnia 2004r. powód J. P. wniósł do Sądu Rejonowego w Gdyni przeciwko pozwanemu T. H. pozew o zapłatę kwoty 10.360 zł z tytułu zwrotu 22 pożyczek wraz z odsetkami umownymi w wysokości 18 % od wskazanych w pozwie kwot. W pozwie jako ostatni znany adres zamieszkania pozwanego powód wskazał adres w G. przy ul. (...) i wniósł o ustanowienie kuratora. Wobec pisma kuratora z dnia 27 grudnia 2005r. Sąd postanowił wezwać pozwanego na adres S. ul. (...). Wyrokiem z dnia 14 lutego 2006r. wydanym w sprawie I C 69/05 Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.360 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 18 % w skali roku od dnia 1 lipca 2004r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

(okoliczności bezsporne)

O wydaniu wyroku pozwany dowiedział się w dniu 8 stycznia 2016r. z chwilą doręczenia mu pisma Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku R. R. o zajęciu wierzytelności przysługującej pozwanemu w stosunku do (...) H. M..

(dowód: zajęcie wierzytelności k. 9-10, przesłuchanie pozwanego płyta CD k. 193)

W okresie od 1 lipca 2001r. do 30 czerwca 2002r. pozwany T. H. był najemcą lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w G., a następnie w okresie od 15 lipca 2002r. do dnia 31 grudnia 2006r. najemcą lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w G.. Na adres przy ul. (...) w G. korespondencję do pozwanego kierował Zakład Ubezpieczeń Społecznych w okresie listopada 2003r. do marca 2006r. Na ten adres przychodziła również korespondencja od M. D..

(dowód: umowa najmu z dnia 27 czerwca 2001r. k. 12-13, umowa najmu z dnia 15 lipca 2002r. k. 11 wraz z aneksami k. 14-17, dowody zapłaty czynszu najmu k. 18, korespondencja pozwanego z ZUS k. 19-25, korespondencja k. 26-30, zeznania świadka M. D. k. 50-50v)

Przed wniesieniem pozwu w sprawie o sygnaturze I C 69/05 wiadome było powodowi, że pozwany może zamieszkiwać w lokalu przy ul. (...) w G., powód bywał w tym lokalu, a nadto posiadał numer telefonu do pozwanego oraz adres poczty elektronicznej pozwanego. Powód wiedział także, że pozwany udziela się w Związku (...) w S..

(dowód: zeznania świadka T. Ł. k. 92v-94v, przesłuchanie powoda płyta CD k. 183)

W listopadzie 2002r. A. H. wniosła przeciwko T. H. pozew o zachówek. W związku z możliwą zmianą adresu zamieszkania, w piśmie z dnia 1 sierpnia 2003r. pozwany jako adres do doręczeń wskazał adres w S. przy ul. (...). Pod tym adresem pozwany podejmował przesyłki sądowe. Sprawa zakończyła się w dniu 27 września 2005r. oddaleniem zażalenia powódki na zarządzenie o zwrocie pozwu. Odpis tego postanowienia został pozwanemu doręczony na adres S. przy ul. (...).

(dowód: postanowienie dekretacyjne k. 1 akt Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I C 1482/02, pismo z dnia 1 sierpnia 2003r. k. 38 tamże, zpo k. 68 tamże, postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 września 2005r. k. 117, zpo k. 123 tamże, przesłuchanie pozwanego płyta CD k. 193)

W 2003r. pozwany był zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Jego roczny dochód wynosił 15.408,58 zł. Po rozwiązaniu umowy o pracę, w okresie od 2 września 2003r. do 13 kwietnia 2005r. pozwany przebywał na zasiłku

chorobowym. Zasiłki były wypłacane od podstawy miesięcznej w wysokości 2.194,83 zł brutto. W 2001r. pozwany wygrał w konkursie samochód osobowy marki M. (...) o wartości 51.016,02 zł. Pojazd ten pozwany sprzedał za kwotę 51.000 zł.

(dowód: zeznanie podatkowe PIT-37 k. 150v-151v, zaświadczenie ZUS k. 150, faktura VAT k. 147, akt zdawczo – odbiorczy k. 147v, umowa sprzedaży k. 148, dowody wpłaty k. 149-149v, przesłuchanie pozwanego płyta CD k. 193)

Po 2008r. w ZUS, Urzędzie Skarbowym oraz w zakładzie pracy pozwany wskazywał jako adres do doręczeń: S., ul. (...).

(dowód: pismo ZUS z dnia 23 grudnia 2015r. k. 163, pismo z dnia 13 stycznia 2013r. k. 164, pismo Naczelnika I Urzędu Skarbowego w G. z dnia 11 stycznia 2016r. k. 165, pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. z dnia 9 lutego 2016r. k. 166, pismo pracodawcy z dnia 5 czerwca 2008r. k. 167-168, przesłuchanie powoda płyta CD k. 183)

W toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku R. R. pod sygnaturą Km 2422/15 korespondencja była pozwanemu doręczana na adres: G., ul. (...).

(dowód: wniosek o wszczęcie egzekucji z dnia 10 listopada 2015r., zawiadomienie o wszczęciu egzekucji wraz z zpo, zajęcie wierzytelności wraz z zpo, zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego z zpo [w:] akta Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku Roberta Roszczyniała Km 2422/15)

Od 2000r. pozwany nie jest zameldowany, nie mieszka ani nie przebywa pod adresem S., ul. (...).

(dowód: oświadczenie W. A. k. 27 akt Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I C 69/05)

Od wielu lat na adres S. ul. (...) przychodzi korespondencja do pozwanego, która nie jest przez niego podejmowana.

(dowód: zeznania świadka N. M. płyta CD k. 183)

W dniu 22 września 2014 r. pozwany dokonał na rzecz powoda przelewu kwoty 650 zł wskazując w tytule przelewu „wpłata gotówkowa”.

/wyciąg z rachunku bankowego – k. 192)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków M. D., T. Ł., N. M. oraz dowodu z przesłuchania stron.

Jeśli chodzi o ocenę zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego to – w ocenie Sądu – brak było podstaw do odmowy wiarygodności i mocy dowodowej przedłożonym przez strony dowodom z dokumentów w postaci: umów najmu, dokumentacji dotyczącej sytuacji finansowej pozwanego, a także dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygnaturze I C 69/05 Sądu Rejonowego w Gdyni oraz aktach Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku o sygnaturze Km 2422/15. Żadna ze stron bowiem nie kwestionowała autentyczności powyższych dokumentów, ani też nie twierdziła, że osoby podpisane pod nimi nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Natomiast za wiarygodny dowód na okoliczność pozytywnej wiedzy pozwanego o toczącym się przed Sądem Rejonowym w Gdyni postępowaniu o sygnaturze I C 69/05 nie mogą zostać uznane wydruki wiadomości e – mailowych przedłożone przez powoda. W toku niniejszego postępowania nie wykazano bowiem, że zostały one wysłane w taki sposób, że pozwany mógł się zapoznać z ich treścią, zaś pozwany kwestionował ich autentyczność i wiarygodność. Nadto, dokumenty te zostały złożone ze znacznym opóźnieniem. Mimo podnoszonego już w odpowiedzi na skargę zarzutu uchybienia terminowi do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, wydruki te nie zostały dołączone do tego pisma procesowego, lecz zostały zgłoszone w toku postępowania, bez dostatecznego usprawiedliwienia tak znacznego opóźnienia.

Jeśli natomiast chodzi o ocenę osobowego materiału dowodowego, to za wiarygodne należało uznać zeznania świadków M. D. i N. M.. Sąd miał na uwadze, że oboje świadkowie nie pozostają z żadną ze stron w relacjach, które mogły budzić wątpliwości co do ich bezstronności. Zdaniem Sądu zeznania obu świadków były szczerze, spójne, logiczne i nie budziły żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. Z dużą ostrożnością Sąd natomiast podszedł do oceny zeznań świadka T. Ł.. Zważyć bowiem należy, iż w niniejszej sprawie T. Ł. występował nie tylko jako świadek, lecz także jako pełnomocnik procesowy powoda i z tej racji miał niewątpliwie interes, aby zeznawać w taki sposób, aby nie zaszkodzić swojemu klientowi. Niezależnie jednak od powyższego zeznania świadka na okoliczności związane z udzieleniem spornych pożyczek były ogólne i stanowiły wystarczającego dowodu do uwzględnienia powództwa. T. Ł. zeznał, że był naocznym świadkiem tylko 8 spośród 22 pożyczek, a o udzieleniu pozostałych pożyczek wiedzę uzyskał od powoda. Nadto, należy zauważyć, że z zeznań świadka wynika, że pożyczki miały być przekazywane pozwanemu do ręki w postaci złożonych na pół banknotów tudzież zwitka banknotów i nie były przy świadku przeliczane. W tym kontekście powstają wątpliwości czy wiedza świadka o wysokości rzekomych pożyczek rzeczywiście pochodzi z jego własnych spostrzeżeń czy też jest oparta wyłącznie na zapewnieniach powoda.

Z dużą ostrożnością Sąd podszedł także do oceny zeznań stron i dał im wiarę w takim zakresie w jakim korelują z dowodami, które Sąd uznał za wiarygodne, w szczególności dowodami z dokumentów. Przede wszystkim, należy zauważyć, że powód J. P. przyznał, że znał ówczesny adres zamieszkania pozwanego w G. ul. (...) i był w tym lokalu, a także znał numer telefonu do pozwanego. Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom powoda na okoliczność zawieranych umów pożyczek, albowiem zeznania te są bardzo ogólne, nie poparte żadnymi wiarygodnymi dowodami, a w części sprzeczne z zeznaniami świadka T. Ł..

Na mocy art. 227 k.p.c. Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia, że przedłożone przez powoda wydruki pochodzą z programu pocztowego obsługującego pocztę elektroniczną, który pobiera e – maile na serwerze gazeta.pl. W ocenie Sądu wskazana przez powoda teza dowodowa nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Nadto, Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków W. A., P. K. i Ł. K., albowiem mimo zobowiązania nie wskazał aktualnego adresu zamieszkania wymienionych osób. Podkreślić należy, iż w świetle art. 258 k.p.c. wskazanie faktycznego adresu zamieszkania świadka jest obowiązkiem strony, a nie sądu.

Odnosząc się do podniesionych przez powoda zarzutów formalnych, wskazać należy, iż bezzasadny był zarzut dotyczący nienależytego umocowania pełnomocnika procesowego pozwanego. W załączonym do skargi uwierzytelnionym odpisie pełnomocnictwa jednoznacznie wskazano jednoznacznie, że pełnomocnik jest upoważniony do reprezentowania pozwanego w sprawie o wznowienie postępowania z powództwa J. P. zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdyni w sprawie o sygnaturze I C 69/05. Nadto, niesłuszne są zarzuty powoda, że odpis skargi został nieprawidłowo przesłany pełnomocnikowi reprezentującemu go w sprawie o sygnaturze I C 69/05. Zgodnie bowiem z treścią art. 91 pkt 1 k.p.c. pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie do wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając skargi o wznowienie postępowania i postępowania wywołanego jej wniesieniem. Zgodnie z art. 94 § 1 k.p.c. wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę odnosi skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia go o tym. W chwili wniesienia skargi Sąd nie był w posiadaniu informacji o odwołaniu pełnomocnictwa udzielonego przez powoda radcy prawnemu J. S.. Nadto, w odpowiedzi na skargę powód wprost potwierdził pełnomocnictwo dla radcy prawnego J. S., a dopiero na dalszym etapie postępowania zaczął dowodzić, że pełnomocnictwo wypowiedział znacznie wcześniej.

Przesądzwszy powyższe, w dalszej kolejności należało rozważyć zarzut powoda dotyczący uchybienia przez pozwanego terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Powód wywodził bowiem, że w trakcie postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Gdyni pod sygnaturą I C 69/05 informował pozwanego o tym postępowaniu drogą elektroniczną. Na powyższą okoliczność strona powodowa złożyła wydruki korespondencji e – mailowej, w tym wiadomości kierowanych rzekomo do pozwanego przez obecnego pełnomocnika T. Ł.. Pozwany zakwestionował jednak prawdziwość tych dokumentów, podnosząc, że układ i rozmieszczenie ikon po otwarciu skrzynki mailowej na portalu gazeta.pl wygląda inaczej aniżeli na przedłożonych wydrukach. Zdaniem pozwanego

dokumenty te wyglądają jakby zostały spreparowane w programie do edycji tekstu. Pozwany zaprzeczył także, aby kiedykolwiek otrzymał takie maile i na nie odpowiadał. Nadto, pozwany twierdził, że od administratora portalu gazeta.pl otrzymał informację, że na serwerze gazeta.pl nie są archiwizowane wiadomości sprzed dziesięciu lat. W odpowiedzi na ten zarzut powód złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia, że przedłożone wydruki pochodzą z programu pocztowego obsługującego pocztę elektroniczną, który pobiera e – maile na serwerze gazeta.pl. (...) dowód z opinii biegłego z tak zakreśloną tezą dowodową byłby zupełnie nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W sytuacji, gdy strona pozwana kwestionowała, iż przedmiotowe e – maile do niej dotarły, podstawowym obowiązkiem powoda było wykazanie, że wiadomości te zostały wysłane do pozwanego w taki sposób, żeby mógł się on zapoznać z ich treścią. Powód, reprezentowany w niniejszej sprawie przez fachowego pełnomocnika, nie tylko nie wskazał takiej tezy dowodowej, ale również nie zaoferował żadnych innych dowodów na podstawie których biegły mógłby takich ustaleń dokonać. Według pełnomocnika powoda wydruki przedmiotowych e – maili dokonano z dysku stanowiącego kopię zapasową, a nie z dysku, na którym pierwotnie wiadomości te były zapisane i z którego miały być przesyłane pozwanemu. Brak nośnika, z którego wiadomości były przesyłane pozwanemu uniemożliwiłby biegłemu ustalenie, czy zostały one rzeczywiście wysłane pozwanemu i w jakiej dacie. Poza tym należy podzielić argumenty pełnomocnika pozwanego, że wydruki e – maili, o których mowa, stanowiłyby podstawowy, wręcz koronny dowód w sprawie, który strona reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika powinna była powołać już przy pierwszej czynności, aby wytrącić z rąk strony przeciwnej wszelkie argumenty przemawiające za zasadnością skargi. tymczasem, w niniejszej sprawie omawiane dowody odnalazły się już na znacznym etapie zaawansowania procesu, mimo, iż musiały istnieć już w momencie formułowania odpowiedzi na skargę. Mało tego zarówno pozwany, jak i jego pełnomocnik musieli mieć wiedzę o posiadaniu tak silnych dowodów, a mimo tego nie powołali się na ich istnienie w pierwszych pismach procesowych, zastrzegając chociażby, że same dowody, z uwagi na trudności techniczne zostaną złożone na późniejszym etapie sprawy.. Niewątpliwie moment, w którym dowody zostały zawnioskowane w toku procesu musi także wpływać na ocenę ich wiarygodności. W tym stanie rzeczy zarzuty strony powodowej o pozytywnej wiedzy pozwanego o toczącym się postępowaniu w sprawie o sygnaturze I C 69/05 należało uznać za gołosłowne.

Zgodnie z treścią art. 407 § 1 k.p.c. skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym; termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji - od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Jak wskazuje się w judykaturze bieg terminu przewidzianego w art. 407 KPC rozpoczyna się w dniu dowiedzenia się przez stronę o wydaniu wyroku, a nie w dniu, w którym mogła się o tym dowiedzieć (por. postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2000r., IV CKN 2/00, L.; postanowienie SN z dnia 9 listopada 2006 r., IV CZ 84/06, L.). Na podstawie zeznań powoda oraz dokumentów znajdujących się w aktach Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku o sygnaturze Km 2422/15 Sąd ustalił, że o wyroku wydanym w sprawie I C 69/05 pozwany wiedzę uzyskał w dniu 8 stycznia 2016r. z chwilą doręczenia mu pisma Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku R. R. o zajęciu wierzytelności. Skarga o wznowienie postępowania została natomiast wniesiona w dniu 18 lutego 2016r. Z powyższego wynika, że pozwany dochował terminu określonego w przepisie art. art. 407 § 1 k.p.c.

Wskazując podstawę wznowienia postępowania pozwany powołał się na przepis art. 401 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należyście reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe. W ocenie Sądu pozwany wykazał w niniejszym postępowaniu, że był pozbawiony możliwości obrony swoich praw w postępowaniu, jakie toczyło się przed Sądem Rejonowym w Gdyni pod sygnaturą I C 69/05, albowiem strona powodowa nie udostępniła wszelkich posiadanych przez nią danych kontaktowych pozwanego, co uniemożliwiło doręczenie pozwanemu odpisu pozwu oraz zawiadomienia o terminie rozprawy i podjęcie przez niego obrony przed żądaniem pozwu. Zauważyć należy, iż w pozwie jako ostatni znany mu adres zamieszkania pozwanego powód wskazał G., ul. (...). W toku postępowania powód wskazał jeszcze inny adres zamieszkania pozwanego – S. ul.

(...), jednakże doręczenie na ten adres okazało się nieskuteczne. Zdaniem powoda pozwany celowo nie podejmował korespondencji kierowanej na adres S. ul. (...), mimo że adres ten był wielokrotnie wskazywany przez pozwanego jako adres korespondencyjny. Powyższy zarzut należało jednak uznać za chybiony. W świetle zebranego materiału dowodowego można jednoznacznie stwierdzić, iż adres (...) był nieaktualny. Okoliczność ta wynika przede wszystkim z treści oświadczenia ówczesnego właściciela mieszkania W. A.. Nadto, korespondencja wysłana na zarządzenie sądu na ten adres wróciła niepodjęta z adnotacją operatora pocztowego, iż „adresat wyprowadził się 5 lat temu bez podania adresu”. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powodowi był znany jeszcze jeden adres zamieszkania pozwanego, którego nie wskazał w toku postępowania prowadzonego pod sygnaturą I C 69/05. Zarówno z zeznań świadka T. Ł., jak również z zeznań powoda jednoznacznie wynika, że J. P. posiadał wiedzę, że pozwany zamieszkuje w lokalu przy ul. (...) w G.. Mało tego, powód przyznał, że był w tym mieszkaniu. Powód podnosił, że starając się ustalić miejsce pobytu pozwanego przed wniesieniem pozwu kilkakrotnie udał się przed budynek przy ul. (...) w G., lecz nigdy nie zastał pozwanego i na tej podstawie przyjął, że pozwany wyprowadził się spod powyższego adresu. Jednakże w toku niniejszej sprawy powód wykazał za pomocą dowodów z dokumentów, iż w czasie, gdy toczyło się postępowanie w sprawie I C 69/05, zamieszkiwał w lokalu przy ul. (...) w G.. Z przedstawionych umów najmu jednoznacznie wynika, że pozwany był najemcą tego lokalu w okresie od 15 lipca 2002r. do dnia 31 grudnia 2006r. Nadto, adres ten został przez pozwanego podany jako adres korespondencyjny w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i na ten adres przychodziła korespondencja z ZUS. Fakt zamieszkiwania pozwanego pod tym adresem potwierdził także świadek M. D.. Poza adresem zamieszkania, powodowi znany był także numer telefonu oraz adres poczty elektronicznej pozwanego, co wynika z zeznań powoda i świadka T. Ł.. Mimo tego, powyższe dane nie zostały udostępnione kuratorowi w toku postępowania I C 69/05 w celu nawiązania kontaktu z pozwanym. Jak podnosi się w judykaturze jeżeli ustanowienie kuratora nastąpiło bez dostatecznego uprawdopodobnienia, że miejsce pobytu strony nie jest znane, to postępowanie jest dotknięte nieważnością (por. postanowienie SN 8 kwietnia 1998 r., III CKU 12/98, Prok. i Pr. – wkł. 1998, Nr 11–12, poz. 44; postanowienie SN z 18 listopada 1982 r., I CR 389/82, L.). Warunkiem ustanowienia kuratora dla strony, której miejsce pobytu nie jest znane, jest uprawdopodobnienie przez wnioskodawcę, że miejsce pobytu strony jest nieznanne. Nie można uznawać za uprawdopodobnienie samego twierdzenia strony, że nie zna aktualnego miejsca zamieszkania (pobytu) strony przeciwnej (por. Elwira Marszałkowska-Krześ (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wyd. 18, 2017). Do uprawdopodobnienia, o którym mowa w art. 144 § 1 KPC, nie wystarcza poprzestanie na informacji z (...) Biura (...), z urzędu miasta lub Krajowego Rejestru Skazanych. Ustanowienie kuratora, które nastąpiło bez dostatecznego uprawdopodobnienia, że miejsce pobytu osoby, dla której kurator jest ustanawiany, nie jest znane, powoduje nieważność postępowania (por. wyrok SN z dnia 3 września 2013r., I UK 52/13, L.). Spełnienie przewidzianego w art. 144 § 1 KPC obowiązku wykazania uprawdopodobnienia, że miejsce pobytu strony nie jest znane, polega na dołożeniu odpowiedniej do okoliczności sprawy staranności w poszukiwaniu miejsca pobytu strony (por. postanowienie SN z dnia 15 grudnia 2010r., II CZ 150/10, L.). W ocenie Sądu powód nie dochował należytej staranności w sprawie I C 69/05. Bez wątpliwości znany był mu adres zamieszkania pozwanego, jego numer telefonu i adres poczty elektronicznej, a mimo to powód nie podał tych danych, choć zarządzeniem z dnia 10 stycznia 2005r. był wzywany przez sąd do uprawdopodobnienia wniosku o ustanowienie kuratora. Gdyby powód udostępnił dane kontaktowe pozwanego, to kurator mógłby skontaktować się z pozwanym, a ten miałby możliwość podjęcia obrony. W tym stanie rzeczy uznać należało, że w sprawie o sygnaturze I C 69/05 pozwany został pozbawiony możliwości obrony swoich praw, co uzasadniało wznowienie postępowania. Na marginesie, za całkowicie bezpodstawny należało uznać podniesiony w skardze zarzut dotyczący nierozpoznania przez Sąd w sprawie I C 69/05 wniosku kuratora o dołączenie akt I C 1482/02. Zważyć bowiem należy, iż wobec treści pisma kuratora z dnia 27 grudnia 2005r. Sąd otworzył rozprawę na nowo i postanowił wezwać pozwanego na adres pod jakim pozwany podejmował korespondencję w sprawie I C 1482/02 tj. S. ul. (...). W związku z tym nie można zarzucić Sądowi, że pominął wniosek kuratora.

Przechodząc do kwestii materialnoprawnych wskazać należy, iż podstawę prawną roszczenia stanowił przepis art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodu na stronie powodowej spoczywał obowiązek udowodnienia zarówno faktu,

wysokości jak i warunków udzielenia pożyczki pozwanemu. W ocenie Sądu strona powodowa w toku niniejszego postępowania nie wykazała żadnej z powyższych okoliczności. Zważyć należy, iż w pozwie powód podnosił, że w okresie od 30 września 2002r. do 30 czerwca 2003r. udzielił pozwanemu 22 pożyczek czterokrotnie w kwotach po 460 zł, dwunastokrotnie po 470 zł oraz sześciokrotnie po 480 zł. Nadto, wywodził, że strony zgodnie ustaliły oprocentowanie pożyczki w wysokości 18 % w skali roku oraz ostateczny termin zwrotu pożyczek na dzień 30 czerwca 2004r. tj. po upływie 12 miesięcy od zawarcia ostatniej umowy. Zaoferowany w niniejszej sprawie przez stronę powodową materiał dowodowy nie potwierdza jednak powyższych twierdzeń. Przede wszystkim wskazać, że z uwagi na fakt, że przedmiotowe umowy zostały zawarte w formie ustnej brak było pisemnych dowodów potwierdzających istnienie stosunku prawnego pomiędzy stronami, a nawet uprawdopodobniających fakt udzielenia pożyczki. Z zeznań świadka T. Ł. wynika, że kwoty pożyczek były wpisywane do zeszytu, który miał zostać u pozwanego. Skoro kwoty pożyczek były odnotowywane przez strony to powstaje pytanie dlaczego powód nie zadbał o należyte zabezpieczenie przedmiotowego zeszytu, mimo że jak wynika z zeznań wielokrotnie T. Ł. pouczał powoda, by gromadzić dowody na okoliczność udzielenia pożyczek. W związku z powyższym, jedynymi dowodami zaoferowanymi przez powoda dowodami na tę okoliczność były zeznania świadków T. Ł. oraz A. S.. Zeznania te były nie były jednak na tyle konkretne, aby uznać, że rzeczywiście powód 22 – krotnie udzielił pozwanemu pożyczki w łącznej kwocie 10.360 zł. T. Ł. zeznał, że jedynie ok 8 – krotnie uczestniczył w przekazaniu pieniędzy pozwanemu, przy czym świadek nie miał pewności w tym zakresie. Świadek podał, że pożyczki, których był świadkiem opiewały na kwoty 400 – 500 zł. Jednocześnie zeznał, że powód wręczał pozwanemu do rąk odliczoną kwotę w formie banknotów zwiniętych na pół bądź w formie zwitka banknotów, przy czym przy świadku nie przeliczano tych pieniędzy. Przy takiej formie przekazania pieniędzy świadek nie mógł naocznie stwierdzić, jaka kwota rzeczywiście została przekazana i musiał się w tym zakresie opierać na relacji powoda. Kolejną wątpliwą kwestią jest termin zwrotu pożyczki. Z uzasadnienia pozwu wynika, że termin zwrotu pożyczek został dokładnie oznaczony na dzień 30 czerwca 2004r. Termin ten nie został jednak potwierdzony ani przez świadków ani przez powoda. T. Ł. zeznał, że termin zwrotu pożyczki był skorelowany z datą zakończenia postępowania sądowego o zachówek jakie toczyło się pomiędzy pozwanym a jego babcią, zaś powód wskazał, że pożyczki miały być zwrócone kiedy pozwany znajdzie pracę. Kolejne nieścisłości w zeznaniach powoda i świadka dotyczą celu pożyczek. T. Ł. twierdził, że pożyczki były udzielane w związku z koniecznością utrzymania rasowego psa i hodowlanymi planami pozwanego, natomiast powód cel pożyczek wiązał z trudną sytuacją życiową pozwanego (brak pracy) i koniecznością zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, a nie z planami hodowlanymi pozwanego. W żaden sposób nie wykazano także wysokości umówionego oprocentowania pożyczki. T. Ł. zeznał, że powód korzystał z kredytu studenckiego oprocentowanego w wysokości 18 %, z tego kredytu pochodziły też pożyczane środki i w związku z tym strony ustaliły, że pozwany zwróci powodowi równowartość tych odsetek. Z kolei powód wskazał, że oprocentowanie nie wynikało z oprocentowania kredytu studenckiego, lecz oprocentowania linii kredytowej. Podobnie, niewiele do sprawy wniosły zeznania świadka A. S., która zeznała, że nigdy nie widziała momentu przekazywania pieniędzy, nie miała wiedzy ile było pożyczek, ani też czy pożyczki były oprocentowane. O pożyczkach słyszała jedynie od powoda. Nadto, jak już zasygnalizowano powyżej, wiarygodnym dowodem nie mogły być wydruki korespondencji e – mailowej, skoro nie wykazano, że zostały one doręczone pozwanemu w sposób o jakim mowa w art. 61 § 2 k.c. Wobec powyższego należało uznać, że wbrew ciężącemu na niej ciężarowi dowodu strona powodowa nie wykazała swojego roszczenia tak co do zasady jak i wysokości. Także fakt dokonania przez pozwanego w dniu 22 września 2004 r. przelewu na rzecz powoda kwoty 650 zł nie może być wystarczającym dowodem na zawarcie 22 umów pożyczek pomiędzy stronami i to na warunkach określonych w pozwie. Należy wskazać, że tytuł wpłaty to „wpłata gotówkowa” i w żaden sposób nie nawiązuje on do jakiegokolwiek umowy pożyczki, zwłaszcza zaś do pożyczek objętych pozwem,

Mając na uwadze podniesione powyżej okoliczności, na mocy art. 412 § 2 k.p.c. w zw. z art. 720 k.c. a contrario uwzględnił skargę i zmienił zaskarżony wyrok oddalając w całości powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejszą sprawę powoda na rzecz pozwanego kwotę

5.335 zł, na którą składają się opłata sądowa od skargi (518 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz opłata za czynności fachowego pełnomocnika – radcy prawnego (4.800 zł).